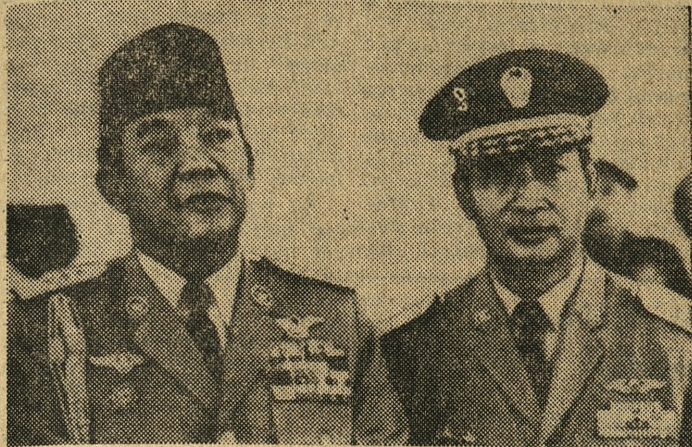


Zbrojne starcia na ulicach Djakarty

Aresztowanie ministra Subandrio

Agencja Reutera podaje, że indonezyjski minister spraw zagranicznych Subandrio, został aresztowany na polecenie prawicowych dowódców wojskowych i wraz z 25 innymi osobistościami politycznymi jest trzymany w Bogorze leżącym 65 km od Djakarty.



W tej grupie znajduje się również trzeci wicepremier Saleh.

Niejasny jest los prezydenta Sukarno, o którym wiadomo jedynie, że przebywa w swym letnim pałacu w Bogorze. Agencje zachodnie nie mogą ustalić jaki jest program najbliższych dni prezydenta.

Korespondent Reutera podaje, że dopiero w poniedziałek rano ujawniono szczegóły wydarzeń z ubiegłej soboty, kiedy to oddziały wojskowych na ulicach tego miasta doszło do wymiany ognia między spadochroniarzami a uzbrojonymi zwolennikami ministra spraw zagranicznych Subandrio. Strzelanina rozpoczęła się, gdy oddziały wojskowe przystąpiły do rewizji w gmachu ministerstwa.

W wyniku starcia, które trwało około godziny dwie osoby cywilów przebywających w gmachu ministerstwa zostało aresztowanych, a ich broń zabrana przez wojsko.

W Djakarcie odbyło się posiedzenie dowództwa wojskowego. Omawiano sytuację w kraju po przekazaniu przez prez. Sukarno władzy politycznej naczelnemu dowódcy sił lądowych, generałowi Suharto.

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, na posiedzeniu generał Suharto polecił dowódcom okręgów wojskowych przeprowadzić czystkę w urzędach i instytucjach państwowych i usunąć z nich komunistów.

Rozgłoszenia Djakarta oznajmiła w poniedziałek, że indonezyjskie siły powietrzne całkowicie popierają generała Suharto. Komunikat radiowy informuje, że dowódca sił powietrznych, wicemarszałek Muljono Herlambang podpisał rozkaz zobowiązujący wszystkich żołnierzy sił powietrznych do pomagania w razie potrzeby generałowi Suharto w utrzymaniu porządku w republice.

PAP

James Reston:

„Jadowita atmosfera” w Waszyngtonie

Znany komentator James Reston pisze na łamach „New York Times”, że niepowodzenia Stanów Zjednoczonych w Wietnamie rodzą w stolicy USA „jadowitą atmosferę”, nie spotykana tam „już od kilku lat”.

„Rozbieżności poglądów w kwestii wietnamskiej są szerokie, głębokie i zaczynają przybierać charakter ostrych kontrowersji osobistych — pisze Reston. Ta wojna nie doprowadziła do naturalnego w takich wypadkach zespolenia się społeczeństwa wokół prezydenta”.

Reston stwierdza, że „za granicą rząd USA napotyka wszędzie kłopoty i trudności”. Ostatnie wystąpienia prezydenta de Gaulle'a postawiły USA przed „trudnymi dylematami” — dodaje komentator. (PAP)

Kronika dyplomatyczna

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 14 bm. na audiencji pożegnanej ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Francji w Polsce Pierre'a Charpentiera.

★

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 14 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Francji w Polsce, Pierre'a Charpentiera. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XXII
Wyd. A

Poznań
wtorek, 15. III. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 62 [6869]

Ekspozycja targowa w ocenie wicepremiera E. Szyra

Ponad 6 tysięcy uczestników Targów prezentuje na „Wiosnie-66” towary wartości prawie 27 mld. zł, w czym artykuły spożywcze stanowią około 5 mld. zł. Sam przemysł lekki przygotował kolekcję odzieży w ilości około 1500 modeli, obuwia — 588 wzorów, (z czego niemal 400 to nowe modele) oraz ponad 1500 rodzajów wyrobów dziewiarskich i pończoszniczych.

Spółdzielczość pracy oferuje towary wartości 2,7 mld. zł, przemysł terenowy — 1,8 mld. zł, rzemiosło — 850 mln. zł, „Społem” — 250 mln. zł. Ogółem drobna wytwórczość najliczniej prezentuje się w

branży odzieżowo-włókienniczej (1,5 mld. zł), spożywczej (852 mln. zł), obuwniczej (794 mln. zł) metalowej i elektro-technicznej (731 mln. zł).

Czy to jest dobra oferta, czy wystawcy proponują nam wyroby nowoczesne, dobrej jakości?

Na ten temat wypowiedział się w niedzielę wicepremier Eugeniusz Szyr, który zwiedzał pierwszego dnia Targi wraz z ministrem handlu wewnętrznego — Edwardem Sznajderem, w towarzystwie gospodarzy: I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka oraz przewodniczących Prezydium Wojewódzkiej i Poznańskiej Rad Narodowych — Franciszka Szczubala i Jerzego Kusiaka.

Wicepremier podkreślił przede wszystkim dalszy postęp w poprawie jakości towarów zwłaszcza w takich branżach jak odzież, dziewiarsko, galanteria włókiennicza i zabawkarstwo. To ostatnie, specjalnie wyeksponowane na Targach, reprezentuje już dobry poziom światowy wzornictwa i wykończenia technicznego. W branży dziewiarskiej na podkreślenie zasługują duże ilości wyrobów produkowanych z anilany, surowca krajowego, pochodzącego z przetwórstwa kombinatu w Plocku. Dzięki anilanie można będzie łatwiej podołać zapotrzebowaniu ryn-

ku krajowego, zwiększyć produkcję eksportową, przy de-wizowych oszczędnościach na surowcu.

Niestety, brak podobnych możliwości w przemyśle obuwniczym, który boryka się z trudnościami zaopatrzenia. Stąd też mniej ambitna jest jego obecna ekspozycja targowa. Zdaniem wicepremiera wyraźny postęp w jakości wyrobu notuje się tutaj jedynie w obuwiu dziecięcym i młodzieżowym. Dlatego należy tym większy nacisk położyć w tym przemyśle na poprawę kontroli jakości.

Oceniając dalej ekspozycję „Wiosny-66” Eugeniusz Szyr zwrócił uwagę dziennikarzy, zgromadzonych na konferen-

Dokończenie na str. 2

Francja za udziałem W. Brytanii w EWG

W artykule opublikowanym w specjalnym dodatku dziennika „Le Monde” francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville wypowiedział się za przystąpieniem Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej EWG o ile Londyn przyjąłby bez jakichkolwiek zastrzeżeń zobowiązania wypływające z traktatu rzymskiego.

Przed startem „Gemini-8”

Zaplanowana na wtorek amerykańska wyprawa kosmiczna „Gemini-8” pomoże ustalić, czy w przestrzeni pozaziemskiej istnieją jakieś formy życia.

Major David Scott, który ma opuścić statek na dwie i pół godziny, przytwardzi do rakiety „Agena” — z którą „Gemini-8” spotka się w przestrzeni — wyjąłowy pasek, coś w rodzaju kosmicznego lepu na muchy.

Autorzy tego pomysłu przy puszcza, że jeżeli w przestrzeni pozaziemskiej — dokładnie kilkaset kilometrów od powierzchni ziemi — istnieją jakieś mikroorganizmy, to niektóre z nich mogą się przykleić do lepkiego paska. Będzie on zatrzymywał także mikroskopijny pył kosmiczny. „Gemini-8” ma powrócić na ziemię po trzech dniach lotu. Natomiast „Agena” pozostanie na orbicie wokółziemskiej i latem br. będzie celem rendez-vous statku kosmicznego „Gemini-10”. Załoga tego statku podejmie próbę odczyszczenia paska i jeśli wszystko się powiedzie, uczeni na Ziemi

W. Gomułka przyjął W. Siemionowa

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 14 bm. przebywającego w Warszawie zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR Władimira Siemionowa i przeprowadził z nim dłuższą rozmowę.

W rozmowie wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki oraz ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow.

Zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR przekazał Władysławowi Gomułce pismo I sekretarza KC KPZR Leonida Breżniewa jak również kopię proporcji i emblematu państwowego herbu ZSRR umieszczonych na Księżycu przez automatyczną stację „Luna-9” oraz zdjęcia powierzchni Księżyca. (PAP)

Rocznica śmierci Karola Marksa

Dnia 14 bm., w 83 rocznicę śmierci Karola Marksa delegacja ambasady PRL w Londynie złożyła wieniec na grobie wielkiego uczonego. (PAP)

Konsulat Polski w Nowej Zelandii

Kierując się chęcią rozszerzenia wzajemnych stosunków, zwłaszcza w dziedzinie wymiany handlowej, rząd PRL i Nowej Zelandii porozumiały się w sprawie ustanowienia w stolicy Nowej Zelandii — Wellingtonie polskiego Konsulatu Generalnego. Polska placówka konsularna rozpocznie działalność w najbliższym czasie. (PAP)

Couve de Murville odwiedzi Rumunię

Jak informuje Agencja Agence France Presse, minister spraw zagranicznych Francji Couve de Murville złoży na zaproszenie rządu Rumunii wizytę w tym kraju w dniach od 25 do 28 kwietnia br.

Zakłady pracy Poznania i województwa solidaryzują się z narodem wietnamskim

W dniach od 12 do 19 bm. obchodzimy Tydzień Solidarności z Narodem Wietnamu. Wczoraj w poznańskich zakładach pracy: „Goplana” i „Pofa” odbyły się masówki solidarnościowe. Podobne imprezy odbyły się w Kaliskich Zakładach Przemysłu Dziwiarskiego oraz Pileckiej Fabryce Żarówek „Lumen”.

Załoga „Goplany” wyraziła w rezolucji „swój zdecydowany protest przeciwko długotrwałej, brudnej wojnie prowadzonej przez agresorów amerykańskich w Wietnamie”. W rezolucji czytamy ponadto: „Wyrażamy oburzenie przeciwko barbarzyńskim naciągom na spokojną ludność Wietnamu, w których giną

niewinne dzieci, kobiety, starcy. Solidaryzujemy się w pełni z narodem wietnamskim i wyrażamy poparcie dla jego sprawiedliwej walki”.

Pracownicy oddziału „E” „Pofy” wraz z delegacjami z innych oddziałów protestowali przeciwko agresji w Wietnamie. „Pragniemy Wam donieść — czytamy w rezolucji, że w Waszej walce nie jesteście sami. Przesyłamy Wam, drodzy towarzysze wietnamscy, nasze serdeczne, braterskie i gorące pozdrowienia. Sprawiedliwość, pokój, postęp o który toczy się walka musi zwyciężyć i zwycięży”. (ad)

Na str. 2 „Tydzień solidarności z narodem wietnamskim” — na świecie.

PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM

Aresztowania na Cejlonie

Agencja Reutera donosi z Kolumbo, że w sobotę aresztowano tu 12 wojskowych, oskarżonych o organizowanie spisku przeciwko rządowi.

Spotkanie Johnsona

W niedzielę prezydent Johnson konferował z 38 gubernatorami stanowymi, których zaproszono do Waszyngtonu, w celu zaznajomienia ich z wewnętrznymi i zagranicznymi problemami Stanów Zjednoczonych.

Poszukiwania w Palomares

W dalszym ciągu nie ustają poszukiwania na wybrzeżach hiszpańskich bomb nuklearnej, która zaginęła w tych rejonach w wyniku katastrofy bombowca amerykańskiego, „B-52” w dniu 17 stycznia br. Podczas ostatnich 3 dni, udział w poszukiwaniach brały trzy amerykańskie podwodne okręty „kieszonkowe”, które zbadały położony na północ od Palomares obszar o powierzchni pasa przybrzeżnego, 125 mil.

Oświadczenie Sudanu

Premier Sudanu, Mahdżub, który przybył do Kairu na konferencję szefów rządów państw arabskich, oświadczył dziennikarzom, iż rząd Sudanu wypowiada się przeciwko udziałowi kraju w jakichkolwiek paktach, czy też ugrupowaniach wojskowych.

Eksplozja w Nikozji

W niedzielę, tuż przed północą na głównej ulicy dzielnicy greckiej w Nikozji, wybuchła bomba plastikowa. Jest to już czwarta eksplozja od chwili aresztowania obywatela francuskiego, Michela Weiss, oskarżonego o organizowanie zamachów bombowych w dzielnicach greckich Nikozji.

Odnaleziono obrazy

W miejscowości Sorel-Moussel we Francji odnaleziono niedawno 92 obrazy francuskich impresjonistów, których wartość ocenia się na 25 milionów franków. Są to obrazy Moneta i Renoira, Sisley'a, Maneta, Seurata i Delacroix.

Obrazy były własnością Michela Moneta, syna słynnego impresjonisty.

Obrady Synodu EKD

W niedzielę rozpoczęły się w Berlinie zachodnim obrady Synodu kościoła ewangelickiego Niemiec. Uczestniczą w nich członkowie Synodu z Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina.

W Poczdamie rozpoczęła się w poniedziałek sesja robocza członków Synodu z Niemiec wschodnich, która zbadać ma problem możliwości służby kościoła dla pokoju we wspólnocie narodów i dla zjednoczenia narodu niemieckiego.

PAP

Przemówienie Nkrumaha

Obalony prezydent Ghany, Kwame Nkrumah, przebywający obecnie w Gwinei, wygłosił w niedzielę wieczorem przez rozgłoszenie w Konakri przemówienie, w którym wzywał ludność Ghany do oporu przeciwko reżimowi wojskowemu, który uzurpował sobie władzę w kraju.

Nkrumah zapewnił ludność Ghany, iż powróci do kraju i że Ghana ponownie wkroczy na drogę postępu i pokoju.

PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie duże z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura minimalna od minus 8 st. na północy do minus 5 w centrum i minus 3 st. na południu. Temperatura maksymalna od minus 2 st. na północnym wschodzie do zera w centrum i na południu oraz plus 2 st. na północnym zachodzie.

Nota Souphanouvong

Laos bazą wypadów wojsk amerykańskich?

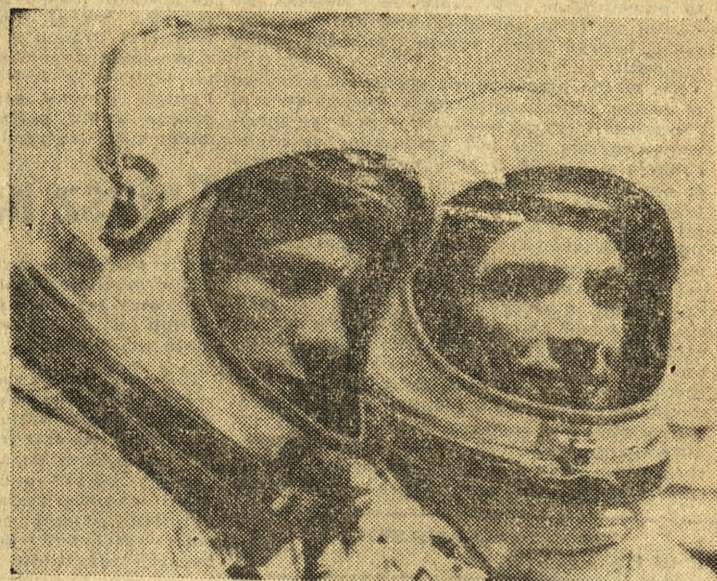
Przewodniczący KC Neo Lao Haksat, książę Souphanouvong i sekretarz generalny KC tej partii, Phoumi Vongvichit wystosowali notę i depeczę do ministra spraw zagranicznych ZSRR, jako jednego ze współprzewodniczących konferencji genewskiej z lat 1961—1962 w sprawie Laosu.

Przywódcy Neo Lao Haksat potępiają w sposób zdecydowany akcje imperialistów amerykańskich i podkreślają, że Stany Zjednoczone zamierzają zagarnąć Laos środkowy i dolny i przekształcić ten obszar w bazę wypadową w celu zadawania ciosów DRW i Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu południowego. (PAP).

Biura przepustek NRD w Berlinie zachodnim

W poniedziałek otwarto ponownie w Berlinie zachodnim 16 biur przepustek dla mieszkańców tego miasta, pragnących odwiedzić swych krewnych w stolicy NRD w okresie Wielkanocy i Zielonych Świątek. Do 2 kwietnia br. w biurach tych przyjmowane będą wnioski w sprawie przepustek.

Na Wielkanoc ub. r. ponad 580 tysięcy mieszkańców zachodniego Berlina odwiedziło swych krewnych we wschodniej części miasta. (PAP)



CAF — Photofax

Tydzień solidarności z narodem wietnamskim

Jak już informowaliśmy, w sobotę 12 bm. rozpoczął się tydzień solidarności z narodem wietnamskim. Na całym świecie odbywają się wiece i demonstracje na znak protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. W Berlinie demokratycznym odbył się w niedzielę wieczór z udziałem wicepremiera NRD, Maxa Seffrina.

Wiece i zebrania odbyły się również w sobotę i niedzielę w licznych stolicach republik radzieckich. Uczestnicy wiece w Kijowie uchwalili rezolucję domagającą się zaprzestania ataków amerykańskich na spokojne miasta i wsie DRW. Mieszkańcy Litwy w swej rezolucji wyrazili wszechstronne poparcie dla wietnamskich przyjaciół w ich słusznej walce.

W Zjednoczonej Republice Arabskiej tydzień solidarności z narodem wietnamskim rozpoczął się konferencją prasową w siedzibie Organizacji Solidarności z Narodami Afryki i Azji w Kairze. Sekretarz generalny Jusef Es Sibał wyraził przekonanie, iż uda się okiełznać agresję amerykańską i zmusić USA do zaprzestania zbrodniczej interwencji oraz do opuszczenia Wietnamu. Delegatki zakończonej w sobotę we Francji konferencji powszechnej konfederacji pracy CGT, w której wzięło udział 750 kobiet, wystosowały do prezydenta USA Johnsona list z żądaniem niezwłocznego zaprzestania agresji w Wietnamie.

W mieście Meksyk odbył się w niedzielę wieczór społeczeństwa meksykańskiego, który przekształcił się w gorącą manifestację solidarności z bohaterami narodem Wietnamu.

Również argentyńska rada pokoju wystosowała do ludności apel, w którym wzywa do solidaryzowania się „z tymi, przeciwko którym skierowana jest agresja”. „Domagamy się zaprzestania interwencji wojskowej USA w Wietnamie. Naród wietnamski musi sam wybrać swą własną drogę” — głosi apel. (PAP)

W „Escorial” płoną dzieła Velasqueza

W niedzielę w godzinach wieczornych wybuchł groźny pożar w hiszpańskim zamku „Escorial” — położonym 45 km od Madrytu — gdzie znajduje się wielka galeria obrazów. Znajdują się tam m.in. dzieła: Velasqueza, Tytjana, El Greco i innych wybitnych malarzy.

Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia w pomieszczeniach na poddaszu zbudowanych z drzewa. PAP

Telefony

● Wczoraj dwa wypadki zdarzyły się przy ul. Świerczewskiego: — w pierwszym 11-letni Z. S. w czasie zabawy doznał zmiążdżenia dłoni prawej; — w drugim 30-letni A. H. upadł na chodniku i z ogólnymi obrażeniami odwieziono go do szpitala dzielnego.

● W „Merkurym” uderzony został w głowę butelką St. M. (t)

NRD wyraża gotowość przestrzegania postanowień Karty Narodów Zjednoczonych

„W imieniu Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadczam solennie, iż Niemiecka Republika Demokratyczna gotowa jest podjąć i rzetelnie wypełniać zobowiązania, jakie wynikają z Karty NZ” — głosi oświadczenie podpisane przez przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta, stanowiące jeden z dokumentów w sprawie przyjęcia NRD do tej organizacji, opublikowanych ostatnio jako oficjalne dokumenty Rady Bezpieczeństwa.

W memorandum przesłanym na ręce sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, rząd NRD stwierdza m.in., iż zwracając się o przyjęcie NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych bierze w pełni pod uwagę fakt, że na ziemi niemieckiej istnieją od 16 lat dwa suwerenne państwa niemieckie. Powstanie tych dwóch państw jest wynikiem podziału Niemiec, który nastąpił wbrew woli narodu niemieckiego i stanowił brutalne naruszenie zasad powojennych układów w sprawie Niemiec. Memorandum przypomina posunięcia, które doprowadziły we wrześniu 1949 r. do utworzenia Niemieckiej Republiki Federalnej, co przypieczętowało podział Niemiec. Miesiąc później — stwierdza się w memorandum — realizując swe prawo do samostanowienia naród niemiecki utworzył Niemiecką Republikę Demokratyczną.

F. Castro o problemach rewolucji kubańskiej

13 marca, w dziewiątą rocznicę bohaterskiego ataku na pałac dyktatora Batisty dokonanego przez bojowników tzw. „dyktatoratu studenckiego” premier Fidel Castro wygłosił długie przemówienie na uniwersytecie hawańskim. Dużą część przemówienia premier poświęcił przejawom demoralizacji niektórych młodych pracowników placówek dyplomatycznych i handlowych, którzy z łatwością przyzwyczajają się do wygodnego życia, ulegając złym wpływom i zapominając o swoich obowiązkach. Nie znaczy to — podkreślił mówca — żebyśmy byli purytanami — nie możemy jednak dopuścić, aby pewni funkcjonariusze ulegali korupcji i przyzwyczajali się do „dolce vita”. Fidel Castro podkreślił, że główny oskarżony na niedawnym procesie, Cabelas, b. major armii rewolucyjnej, wskutek chwiejnego charakteru i upodobań do łatwego życia posunął się aż do zdrady rewolucji. (PAP)

Amerykanie bombardują szkoły i kościoły w DRW

Korespondent północnowietnamskiej agencji VNA informuje, że w dniach 4 i 5 marca lotnictwo USA dokonało pirackich nalotów na miejsce wojsk Ha Thanh w prowincji Phu Tho niszcząc całkowicie kościoły katolickie, szkoły przykościelne i plebanie. W wyniku nalotu 56 osób zostało zabitych lub rannych w tym 25 starszych i dzieci. Blisko 50 domów położonych w pobliżu kościoła spłonęło.

Koziołki płacą

Na 461 Poznańską Grę Leczbową „Koziołki” na dzień 13 bm. wpłynęło 358.274 zakłady. Fundusz wygranych wynosi 591.152, — zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000, — zł. Stwierdzono: 3 „czwórki” z liczbą dodatkową po 17.913, — zł; 61 „czwórek” po 2.055, — zł; 147 „trójek” premiiowanych po 161, — zł; 2.077 „trójek” po 61, — zł; 2.509 „dwójek” premiiowanych po 25, — zł; 26.112 „dwójek” po 5, — zł.

Losowanie 462 gry odbędzie się w dniu 20 bm. w Lesznie na Rynku o godz. 13. K-1733

Dzisiejszy serwis informacyjny obracał: Jerzy Walasek.

Podczas gdy w Niemieckiej Republice Demokratycznej — stwierdza dalej memorandum — rozwój kraju przebiega — w myśl zasad ustalonych w porozumieniach poczdamskich, w drugiej części Niemiec odradzały się siły, które w drugiej wojnie światowej poniosły porażkę i których polityka prowadziła do pogłębienia podziału Niemiec. Niemiecka Republika Federalna jest dzisiaj jedynym państwem w Europie, które otwarcie wysuwa roszczenia terytorialne wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej i innych państw Europy. W tej sytuacji zjednoczenie Niemiec jest możliwe jedynie w wyniku długotrwałego procesu i przy zagwarantowaniu bezpieczeństwa Europy. Dlatego też przyjęcie NRD do Organizacji Narodów Zjednoczonych miałoby wielkie znaczenie dla sprawy objęcia zasadami pokojowego współistnienia, ustalonych w Kartie NZ, również stosunków między obu państwami niemieckimi. Rząd NRD — stwierdza się w memorandum — jest przekonany, że przyczyniłoby się to do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Kryzys na rynku pracy w Szwecji

We wtorek 15 bm. nastąpi ostatnia próba osiągnięcia porozumienia między Federacją Związków Zawodowych (LO) i stowarzyszeniem pracodawców (SAF) w sprawie nowych układów zbiorowych na lata 1966—67. Próbe tę podejmuje komisja mediacyjna, która interweniowała w dramatycznym momencie, kiedy właściwie wojna między kapitałem i pracą została już wypowiedziana. Jeśli próba się nie uda, SAF zapowiedział zamknięcie w dniu 19 marca prawie wszystkich zrzeszonych w tej organizacji przedsiębiorstw, co pozabawi pracy 600 tys. robotników. Reszta przedsiębiorstw uległaby zamknięciu 31 marca i dalszych 240 tys. robotników pozostałoby bez pracy. (PAP)

Sojusz na rozdrożu

głoby powstać w związku z tymi posunięciami w systemie funkcjonowania organizacji. Partnerzy jej mogą skorzystać z tej propozycji lub nie, co nie zmienia faktu, że rząd francuski posunął tych dokonał...

Znacznie ważniejsze od technicznych szczegółów, są polityczne reperkusje stanowiska Francji. Sojusz atlantycki w jego dotychczasowej postaci narodził się w sytuacji, w której czynnikami dominującymi były nasilenie „zimnej wojny” oraz amerykański monopol na masową zagładę. Te okoliczności umożliwiły Stanom Zjednoczonym nakłonienie państw zachodniej Europy do wyrzeczenia się licznych atrybutów suwerenności narodowej

się, iż rząd NRD powitałby z zadowoleniem przyjęcie do ONZ również Niemiec zachodnich. Ponieważ — głosi memorandum — unormowanie stosunków między obu państwami niemieckimi stanowi nieodłączną przesłankę dla ich pokojowego zjednoczenia, rząd NRD jest zdania — mimo zastrzeżeń, jakie żywi w związku z tym, iż polityka rządu zachodni niemieckiego nie jest zgodna z celami i zasadami Karty NZ — że celowi temu służyłoby również przyjęcie Niemieckiej Republiki Federalnej do tej organizacji międzynarodowej. (PAP)

Dryfująca stacja badawcza



W rejonie M. Białego rozpoczęła pracę stacja badawcza mieszcząca się na dryfującej krze. 6 naukowców radzieckich bada życie fok szczególnie w okolicy wychowu młodych. Badania podjęte zostały z inicjatywy radziecko-norweskiego komitetu ochrony fok.

CAF — Telefoto

Coraz więcej dzieci pod opieką TPD

Rozbudzenie powszechnego zainteresowania dziećmi w społeczeństwie, to główny cel Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, którego poszerzone plenum Zarządu Okręgu obradowało w minioną niedzielę w Poznaniu.

Poświęcone ono było omówieniu kierunków pracy Towarzystwa w Wielkopolsce w roku bieżącym oraz sprawom organizacyjnym. W referacie wygłoszonym przez Jana Bartkowiaka — prezesa Zarządu Okręgu TPD poruszono konieczność pogłębienia merytorycznej i organizacyjnej działalności aktywności Towarzystwa w Poznaniu, w miastach powiatowych, szczególnie zaś o potrzebie dotarcia na wieś, gdzie — jak dotychczas — praca Towarzystwa jest znikoma.

W okręgu istnieje obecnie 621 kół obejmujących 22 000 członków. Jak z tego wynika liczba działaczy nie jest mała. Statut Towarzystwa stwarza możliwość szerokiego działania w dziedzinie organizowania wolnego czasu dziecka i spełniania także organizatorskiej roli w zaktywizowaniu rodziców przez włączanie ich do różnych form pracy nad dziećmi. Pomoc ze strony szkół, organizacji społecznych i młodzieżowych da Towarzystwu możliwość dotarcia do coraz szerszych kręgów społeczeństwa. Ważnym jest również zapewnienie sobie pomocy organizacyjnej i materialnej ze strony zakładów pracy. Zabierając głos w dyskusji zastępca kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR —

Jan Wojtaszek ocenił program działania TPD jako bardzo ambitny i podkreślił, że atmosfera obecna, w której budujemy szkoły i internaty z okazji Tygodnia Państwa Polskiego jest nader sprzyjająca dla pracy opiekuńczo-wychowawczej nad dziećmi. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci powinno wyjść z swoją działalnością na zewnątrz, pokazać społeczeństwu jak pracuje i zdobywać coraz trwalszą bazę dla swojej działalności. (tj)

Kontrolerzy społeczni wykryli „jabłkowe” nadużycia

Kontrolerzy społeczni w Gostyniu przyczynili się do ujawnienia nadużyć. Na ich ślad trafili podczas kontrolowania sklepów spożywczych i owocowo-warzywniczych. Stwierdzono no wówczas, że placówki te sprzedają jabłka, których jakość pozostaje w rażącej dysproporcji z ceną (nawet po 24 zł za 1 kg).

W wyniku informacji Powiatowego Zespołu ds. Kontroli Społecznej — PIH-owcy przeprowadzili inspekcję w magazynie owocowo-warzywniczym gostynińskiej PSS. Ustalono, że znajduje się tam 9 044 kg jabłek (różnych gatunków i o różnych cenach), których jakość nie odpowiada jakości deklarowanej w dokumentacji magazynowej. Po komisyjnym sortowaniu i ustaleniu faktycznej jakości owoców okazało się, że PSS poniosła stratę w wysokości 24 tys. zł. Jest to wynik zakupu jabłek o jakości znacznie gorszej od deklarowanej.

Rezultaty inspekcji wskazują, że za tę stratę oraz za nadpłatę konsumentów, którzy kupili jabłka, winę ponosi st. rzeczoznawca PSS — Stanisław Tomczak. Dokonując zakupów w GS Mogielnica (pow. Grójec) nie dokonał — jak ustalono — jakościowego i ilościowego odbioru jabłek. Kiedy zaś magazynier zgłosił, że brak 750 kg owoców, S. Tomczak nie zawiadomił o tym Zarządu PSS. Ten ostatni zapłacił więc całą należność inkasem. Sprawa Tomczaka zostanie przekazana prokuraturze.

TADEUSZ SZAFAR

(ak)

Konferencja szefów rządów państw arabskich

W poniedziałek po południu rozpoczęła się w siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze III konferencja premierów państw arabskich. Obecni są przedstawiciele wszystkich krajów arabskich z wyjątkiem Tunezji, która od maja ub. roku bojkotuje zebrania Ligi Arabskiej.

Obradom przewodniczy premier Jemenu Hasan Al-Amri. Spośród 12 krajów, uczestniczących w konferencji osiem reprezentowanych jest przez premierów, Maroko przez wicepremiera, Algier i Libia przez ministrów spraw zagranicznych i Arabia Saudyjska przez podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Głównym zadaniem konferencji będzie rozpatrzenie stosunków międzyarabskich na

tle realizacji arabskiego paktu solidarności, przyjętego we wrześniu ub. roku w Casablance na konferencji szefów państw arabskich. Kraje te — pisze agencja Tanjug — zamierzają umocnić jedność działania, aby odgrywać bardziej aktywną rolę na arenie międzynarodowej w obliczu obecnej ewolucji wydarzeń.

Na porządku dziennym obrad znajduje się poza tym szereg innych ważnych dla świata arabskiego zagadnień. Obserwatorzy ze szczególnym zainteresowaniem oczekują dyskusji nad problemem jemeńskim i ustosunkowania się konferencji do ostatnich inicjatyw Niemieckiej Republiki Federalnej, zmierzających do przywrócenia stosunków dyplomatycznych z krajami arabskimi.

Nota protestacyjna Pakistanu do Indii

Pakistan oskarżył w niedzielę Indię o to, że samoloty indyjskie prowadzące walkę z powstańcami Mizo w stanie Asam naruszyły obszar powietrzny Pakistanu. W związku z tym strona pakistańska wręczyła notę protestacyjną wysokiej komisji indyjskiej w Rawalpindi. W nocy tej mowa jest konkretnie o naruszeniu pakistańskiego obszaru powietrznego przez dwa samoloty indyjskie.

Agencja UPI pisze w związku z tym, że z informacji nadchodzących z Asam można wywnioskować, iż wielu powstańców Mizo przekroczyło granicę indyjską i schroniło się na terytorium Pakistanu. (PAP)

Konferencja prasowa Indiry Gandhi

W sobotę odbyła się w Delhi konferencja prasowa premiera Indii, pani Indiry Gandhi. Było to jej pierwsze spotkanie z prasą od czasu, gdy stanęła na czele rządu.

Indira Gandhi oświadczyła dziennikarzom, że sytuacja żywnościowa Indii jest krytyczna, ale że ma nadzieję, iż na ród potrafi przezwyciężyć „ten niesłychanie trudny okres”. Premier Indii stwierdziła również, że do chwili obecnej nie było wypadku, aby ktoś zmarł z głodu i zapowiedziała, że zrobi wszystko co w jej mocy, aby do tego nie doszło. Jej zdaniem, rozruchy w Kalkucie i w innych rejonach wschodnie go Bengalu nie były spontanicznymi manifestacjami, ale były inspirowane przez niektóre partie polityczne. Indira Gandhi oświadczyła dziennikarzom, że jest optymistką i wierzy, że obecna sytuacja nie zagrazi indyjskiej demokracji.

PAP

Ekspozycja targowa

Dokończenie ze str. 1

cji prasowej, że widoczne, duże efekty gospodarcze, przynosi już stosowana coraz szerzej koordynacja branżowa wśród producentów. Będzie ona dalej rozszerzana. Mówiąc m.in. o realności Targów Krajowych wicepremier wyraził opinię, że poprawiła się znacznie terminowość dostaw, realizacja umów podpisywanych z handlem.

✱

Wczoraj odbyła się tradycyjna konferencja min. Stanisława Gabryla, wiceprzewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. Podczas spotkania z dziennikarzami poruszone wiele spraw nurtujących 1450 wystawców z tego pionu. Na Targach wystawiają oni towary wartości ponad 7,3 mld. zł. ogółem prawie 47 000 różnych artykułów rynkowych, wśród których ponad 1300, to przygotowane dla rynku nowości.

(2)

Od okultyzmu do... szynki

Floryda, Miami, te nazwy kojarzą się nam zazwyczaj z urokami nadmorskich plaż i... urokami dzwecz, walczących o tytuł takiej czy innej „miss”. Rzeczywistość jest bardziej prozaiczna. Półwysep Floryda z racji naturalnego piękna terenu, należy do terytoriów chętnie zamieszkiwanych i uczęszczanych przez bogatych obywateli USA. W ścisłym związku z przekrojem społecznym tego stanu, a raczej z wpływami, jakie tam dominują — pozostaje fakt, iż Floryda trzeba zaliczyć do ośrodków amerykańskiej reakcji.

Ośławiona organizacja ekstremistyczna — John Birch Society (JBS), tu właśnie ma jedno z swych mocniejszych siedlisk. To właśnie nie gdzie indziej tylko w Miami rozwinął działalność pan doktor Jerome Harald, renomowany okultysta i energiczny organizator. Ów znawca wiedzy tajemnej i spraw pozaziemskich — wykaże zarazem zdumiewające zainteresowanie sprawami tego padole. Zainteresował się na przykład... handlem szynką

konserwową, polską szynką.

Konkretnie: okultysta dr Jerome Harald, jak to sam przyznał w roku 1962, był z ramienia skrajnie prawicowej John Birch Society organizatorem tak zwanej „akcji B”: akcji bojkotu towarów, dostarczanych na kontynent amerykański z krajów” za żelazną kurtyną”, w tym — polskich.

Cóż to takiego owa „akcja B”? Jest to przedsięwzięcie, które z pewnością nie przynosi chluby społeczeństwu amerykańskiemu. Na łamach naszej prasy o amerykańskim bojkocie towarów, pochodzących z Polski i innych krajów socjalistycznych pisało się dotychczas bardzo niewiele. W Polsce przez czas dłuższy byliśmy skłonni, wykazując znaczną dozę dobrej woli, nie przyjmować „akcji B” za wykładnię stosunków polsko-amerykańskich, traktując przejawy bojkotu jako wybryki elementów ekstremistycznych. Jednakże w miarę upływu czasu, w miarę uzyskiwania dokładniejszego obrazu sytuacji, nie można było wrzawy wokół sprzedaży naszych produktów na rynku USA — nie uznać za głęboko niepokojące zjawisko.

Niepokoić musiał zasięg terytorialny „akcji B”. Z rejonu Florydy rozprzestrzeniono ją najpierw na stany Texas, później na Chicago i Nową Anglię, kolejno na stany Południa, wreszcie w 1962 r. na terytorium całego kraju. Wynika z tego w sposób oczywisty, iż wystąpienia bojkotujące nie były sporadyczne.

Nie bardzo też daje się sprowadzić problem „akcji B” jedynie do działalności ekstremistów spod znaku JBS, choć bojkot towarów z Polski stanowi jedno z „programowych” założeń tej organizacji. Stwierdzone bowiem przejawy bojkotu polskich towarów także ze strony innych reakcyjnych ugrupowań politycznych, włączają się ponadto do akcji pewne koła obywateli USA niemieckiego pochodzenia. Co więcej „akcję B” poparła ze ściele określonych względów konkurencyjnych — Amerykańska Rada Krajowych Producentów (siedziba: Louisville, stan Kentucky), w której interesie leży ograniczenie importu.

Formy bojkotu bywają różne. Na przykład typowa amerykańska ciocia podnosi larum pośrodku supersamu, że tutaj sprzedaje się „komunistyczną szynkę”; rozpowszechnione jest pikietowanie przed siebiorstw handlowych, dokonujących obrotu produktami pochodzącymi z Czechosłowacji, Polski, Jugosławii.

Obok tych krzykliwych, prymitywnych form bojkotu, organizatorzy akcji sięgnęli po

środków zastraszenia: wysyłało do kupców listy, utrzymane w formie ultimatum, uciekano się do telefonicznych pogroźek, inspirowano w prasie, radio i TV serię publikacji, utrzymanych w tonie nieprzychylnym dla określonych przedsiębiorców. Zanotowano nawet wypadki demonstracyjnego niszczenia towarów „komunistycznego pochodzenia”; doszło na przykład do palenia polskich i jugosłowiańskich wyrobów wiklinowych.

Obok tych, niewybrednych form bojkotu — przynależą też ba, budzących sprzeciw postępowych kół społeczeństwa amerykańskiego — doczekała się wprowadzenia w USA zasada, tzw. „specjalnych licencji”. „Specjalne licencje” wydają się stanowić nowy wzorzec walki z „komunistycznymi towarami”, wzorząc, bardziej skuteczny od krzykliwych form...

Oto władze miejskie czy rejonowe, podjęły uchwały, zgodne z którymi (pod groźbą sankcji), zobowiązuje się przed siębiorców, handlujących towarami, dostarczającymi z Polski, czy innych krajów socjalistycznych — do wykupywania specjalnych licencji. Opłata? Dzie sięć do dziesięciu tysięcy dolarów. Nie wystarczy przy tym nabycie owej licencji; winna być ona wywieszona w osobie ekspozycyj, w lokalu przedsiębiorcy, czy kupca.

Nie dziwi chyba nikogo, że wprowadzenie tego rodzaju osobliwego „licencjonowania” kupców, musiało przynieść szybkie efekty. W istocie sporo przedsiębiorców dało się sterroryzować. Zaprzestali oni sprzedaży towarów, pochodzących z krajów naszego obozu.

A co na to władze federalne? Otóż — właśnie! w Waszyngtonie... Ale o tym w następnym artykule.

STEFAN ORYCKI

120 mln. widzów w kinach NRD

120 milionów widzów zarejestrowały w ubiegłym roku kina w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Około 60 proc. tej liczby stanowiła młodzież.

Na listę premier wpisano w tym roku 122 pozycje, w tym 13 filmów, wyprodukowanych przez niemiecką wytwórnię DEFA w Babelsbergu pod Berlinem.

Filmy, które się najbardziej podobały w minionym roku, to: „Przygody Wernera Holta”, według powieści Dietera Nolla; pod tym samym tytułem, dalej — „Dopóki żyje” (dokumentalny film o Karolu Liebknechcie) i „Kronika pewnej zbrodni”.

Przewiduje się, że podobna ilość premier filmowych odbędzie się w kinach NRD w roku bieżącym. (ZAP)

W 27 rocznicę okupowania Czechosłowacji

Dwadzieścia siedem lat temu, 15 marca 1939 roku, rozegrał się przedostatni akt hitlerowskiego podboju Europy. W oparciu o podpis wymuszony na zastraszonej i sterroryzowanej „prezydentce” marionetkowego, kadubowego państwa czeskiego, Emila Hacha, wojska niemieckie przekroczyły o świcie granicę wytyczoną przed niespełna pół rokiem w Monachium. Jeszcze tego samego dnia na praskim Hradczynie zawisła wielka flaga ze swastyką. Czechosłowacja została wyznaczona z mapy Europy, jej miejsce zajął „protektorat Czech i Moraw” oraz fikcyjne państwo słowackie.

Hitlerowska okupacja Pragi po dziś dzień traktowana jest często przez historyków współczesności jako punkt przełomowy. Celują w tym zwłaszcza historycy brytyjscy, usiłujący wbrew prawdzie wybielić monarchijską politykę „ugiaskiwania agresora” (appeasement), uprawianą przez ówczesny gabinet premiera Chamberlaina i jego ministra spraw zagranicznych, lorda Halifaxa. Do 15 marca 1939 r. — twierdzą oni — rząd brytyjski nie przeciwstawiał się polityce hitlerowskiej, ponieważ przyświecały jej tak złożone cele jak „wyzwolenie” uciskanych mniejszości niemieckich, czy naprawa krzywdzących Niemcy postanowień Traktatu Wersalskiego. Dopiero gdy Hitler — łamiąc słowo, dane Chamberlainowi w Monachium — pogwałcił suwerenność Czechosłowacji i ustanowił „protektorat” Wielkiej Rzeszy nad ludnością niemiecką, w Londynie zrozumiano grożące niebezpieczeństwo. Bezpośrednią konsekwencją tego objawienia miała być brytyjska gwaran-

cja dla Polski, a w kilka miesięcy później, po niemieckiej napaści na Polskę — wypowiedzenie wojny Hitlerowi. Nie tylko z perspektywy późniejszych wydarzeń interpretacja taka jest z gruntu fałszywa, a co gorsza — spreparowana dla doraźnych celów politycznych. Mniejsza tu o próby wybielenia „monarchiczek”; osądziła ich już historia, wydająca im podlegającą dyskusji werdykt skazujący. Znacznie bardziej istotna jest aktualna wymowa takiej właśnie oceny wydarzeń sprzed lat dwudziestu siedmiu.

Agresywny imperializm i militarizm niemiecki przegrał w dwudziestym wieku dwie rozprątane przez siebie wojny światowe. Tak po pierwszej jak i po drugiej porażce, sprawcy wojny, którzy niczego nie zapomnieli i niczego się nie nauczyli, zaczęli natychmiast stroić się w piórka niewinnych ofiar knoń innych narodów. Ci, którzy cynicznie gwałcili każde prawo i każde zobowiązanie międzynarodowe, zaczęli występować w masce uciśnionej niewinności i domagać się głośno swoich „praw”. Tak było po Wersalu, tak jest po Poczdamie...

Niestety, nie brak w świecie zarówno cyników jak naiwnych, którzy dają — lub udają, że dają — wzięcie na lep tych pięknych słówek. Te same wsteczne siły, które w okresie międzywojennym hołubiły Hitlera jako „antykomunistyczne ostrze wiośni”, uzasadniały tę politykę popieraniem „uzasadnionych pretensji” folksdojczowskiej „pię-

Targowe refleksje

Awans drobiazgów?

Stało się — jednak mamy wiosenne Targi Krajowe! Ponoć przemysł lekki chciał się wykroczyć od przedstawienia oferty, mówiono jeszcze 3 dni przed Targami. Na ile niepokój ten wynikał z coraz lepszej organizacji wystawy, sprawującej u pobieżnego obserwatora wrażenie bez troski, na ile zaś powodowało go zmniejszenie tegorocznej ekspozycji — pozostawiamy do rozstrzygnięcia plotkarzom. Chociaż...

Mądrość ludowa głosi, że w każdej plocie jest żdźbło prawdy. Obecna oferta wszystkich wystawców wynosi 26,9 miliardów złotych. A więc o około 300 milionów złotych masy towarowej więcej niż rok temu. Choć ma ona mniejszą ekspozycję, znów by można powiedzieć o kolejnej „Wiośni”, że jest „największą z dotychczasowych”. Zastanawiająca jest jednak struktura oferty targowej. Choć kluczowy przemysł lekki przedstawia towary wartości około 15 miliardów złotych, jest to jednak o ponad 2 miliardy mniej niż „Wiośnia-65”.

O produkcyjnych kłopotach przemysłu lekkiego wiele się dzisiaj mówi. Na forum Sejmu wyrażano się z troską o jakości wyrobów rynkowych, o nie dostatkach w asortymencie. Za jedną z przyczyn uznaje się tutaj brak pewnych inwestycji dla przyspieszenia i poprawienia produkcji przemysłu lekkiego. Odczuwa on także brak surowców. Skutki tego dostrzegamy na co dzień. Prze myśl obuwniczy na przykład ciągle podnieca nas pięknymi wzorami, starannością wykonania modeli targowych, które w produkcji seryjnej odbiegają od pierwowzoru. Denerwuje to nas nie mniej niż obuwników. Niestety, nierytmiczność dostaw surowca i jego asortyment powodują znaczne zakłócenia w produkcji i jakości wykonania. Okrojona oferta targowa przemysłu lekkiego wynika więc tym razem chyba z ostrożności. Widać handel skutecznie przyzwyczają producentów do potrzeby rzetelnych zapowiedzi. Może to wyjść tylko na zdrowie Targom Krajowym.

Zmniejszony udział przemysłu lekkiego w Targach wiosennych nie stwarza więc powodów do zbytniego optymizmu. Mniejsza jego oferta targowa powinna niepokoić zwłaszcza resorty i załogi przedsiębiorstw produkcyjnych na rynek, tym bardziej że na tę właśnie gałąź gospodarki zwra-

cają w społecznym interesie uwagę naczelne władze.

Nie ma jednak złego, które by na dobre nie wyszło. Przy zmianie struktury wiosennej oferty zwiększyła w niej swój udział drobna wytwórczość. Przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, rzemiosło, otrzymują więc wcale nie formalny awans na rynku, stają się dla handlu równorzędnym dostawcą z przemysłem kluczowym. To skierowanie uwagi na zdecentralizowanego wytwórcę, to nie tylko wykorzystanie produkcyjnych możliwości „terenu”, leżących nie raz odcieniem z braku wzoru, zaopatrzenia czy zamówień handlu, ale również jest to stworzenie konkurencji dla przemysłu kluczowego.

Wyższa ranga drobnej wytwórczości oznacza zarazem wzrost odpowiedzialności. Już na poprzednich imprezach, a szczególnie na obecnej „Wiośni”, obserwujemy z zadowoleniem postępującą poprawę w dziedzinie wzornictwa i jakości wykonania oferowanych artykułów. Odzież, obuwie, zabawki, galanteria coraz mniej ustępują jakości wzoru i wykonania wyrobom przemysłu kluczowego.

Zwrócenie większej uwagi w ofercie targowej na drobny wytwórcę ma inny jeszcze aspekt. Minister handlu wewnętrznego — E. Sznajder mówił niedawno na konferencji prasowej o kursie resortu na poprawę drobnych, a do kulciwych mankamentów w zaopatrzeniu masowego odbiorcy. Miał przy tym na myśli, ciekawość wyboru towarów, także wzrost produkcji licznych drobiazgów, w rodzaju 1001 niezaspokojonych potrzeb gospodarstwa domowego. Te właśnie artykuły może z powodzeniem produkować drobny wytwórcę.

Swoistym papierkiem lakmusowym dla obecnej sytuacji będzie stopień obłożenia oferty drobnej wytwórczości, a zwłaszcza spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Propozycja sprzedaży ze strony tych rzemieślników opiewa na 850 mln. zł. W istocie jest zapewne wyższa. Rzemieślnicy, ludzie skromni i przez handel uspołeczniony nie lubiani, wolą się zaasekurować, by móc potem przemilczeć ewentualne handlowe niepowodzenia. Na ile więc oferta ich zostanie wykorzystana, o tyle wzrośnie faktyczna ranga drobnej wytwórczości na tegorocznych Targach.

ZBILUT SEK

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZEWISKA

Nie wykluczone, że dostała truciznę od Hitlera, który, jak dowiedzieliśmy się później, w końcu kwietnia rozdał takie ampułki.

Trupa Goebbelsa rozpoznali: wiceadmirał Voss, doktor Kunz, kucharz Lange, technik garażu Schneider, dowódca osobistej ochrony Goebbelsa — Ekhold, inżynier Ziem — techniczny administrator budynku Kancelarii Rzeszy i wielu innych. Mimo, że był zgwałcony, mógł go poznać każdy, kto się z nim spotykał, ewentualnie obserwował go z daleka. Goebbels miał charakterystyczną powierzchowność. Głowa nieproporcjonalnie wielka w stosunku do jego wątłej figury z boków wyraźnie spłaszczona. Kulał na prawą nogę, która była krótsza od lewej, z wykręconą do wewnątrz stopą. Prawa noga nie ucierpiała od ognia. Zachował się na niej but ortopedyczny z grubą podeszwą i protezą. Mundur hitlerowski — czarne wełniane spodnie i jasnobrunatna bluza — był cały w strzępach i częściowo spalony. Zapamiętałam jego na wpół spalonego kravat — żółta jedwabna pętla na czarnej zgwałconej szyi — spięta okrągłym metalowym znacznikiem ze swastyką.

Osmołony pistolet „Walter”, który znalazł obok Goebbelsa, nie był używany.

„W czasie oględzin zwłok stwierdzono zapach gorzkiej migdałów oraz znalezione ampułki w ustach” — zanotowano w protokole lekarskim oględzin zwłok.

Po otrzymaniu wyników analizy chemicznej wydano ostateczną opinię:

„Badania chemiczne organów wewnętrznych i krwi ujawniły obecność związków cjanu. Można więc stwierdzić, że śmierć... nastąpiła na skutek zatrucia związkami cjanu”.

Nie przypominam sobie, aby udało nam się wówczas ustalić, kto palił zwłoki. Jasne było, że robiono to w niezwykłym pośpiechu, a ci, którzy to robili, rozbiegli się nie dokończywszy swego zadania.

POSZUKIWANIA

Wczesny ranek 4 maja. Jesteśmy znów w Kancelarii Rzeszy. Kto ostatni widział Hitlera? W ogóle kto widział tutaj w podziemiu żywego Hitlera? Co wiadomo o jego losach?

Technik garażu Karl-Friedrich-Wilhelm Schneider: „Nic nie wiem o tym, czy Hitler w ogóle znajdował się w Berlinie do 1 maja 1945 r. Osobiście go tutaj nie widziałem”.

Ale przecież Schneider mówił poprzednio, że 1 maja w podziemnym garażu Kancelarii Rzeszy słyszał o samobójstwie Hitlera od jego osobistego szofera — Ericha Kempki i od kierownika garażu. „Wiadomość tę przekazywano z ust do ust, wszyscy to mówili, ale nikt dokładnie nie wiedział”. Zestawiając tę wiadomość z otrzymanym z sekretariatu poleceniem Hitlera do starczenia do schronu benzyny, Schneider domyślał się, do czego miała ona służyć.

Pięćdziesięcioletni mężczyzna przedstawił się oficjalnie: szef kuchni intendencji domowej Fuehrera przy Kancelarii Rzeszy, Wilhelm Lange.

„Ostatni raz widziałem Hitlera w pierwszych dniach kwietnia 1945 r. w ogrodzie Kancelarii Rzeszy, gdzie spacerował ze swym psem, owczarkiem alzackim Blondi”.

Co wiecie o losie Hitlera?

Nic pewnego.

30 kwietnia wieczorem przyszedł do mnie do kuchni opiekun psów Hitlera, feldwebel Tornow, po jedzenie dla szceniąt. Był czymś zdenerwowany i powiedział mi: „Fuehrer umarł i z jego zwłok nic nie zostało. Wśród służby Kancelarii Rzeszy mówiono się, że Hitler się otrul lub zastrzelił, a zwłoki zostały spalone. Nie wiem, czy tak było naprawdę”.

Administrator techniczny budynku Kancelarii Rzeszy, Wilhelm Ziem:

„Po raz ostatni widziałem Hitlera w dniu 29 kwietnia o 12-tej w południe. Wezwano mnie do schronu Fuehrera w celu zreperowania zepsutego wentylatora. Podczas pracy zobaczyłem Hitlera przez otwarte drzwi gabinetu”.

(c. d. n.)

(6)

Wielkopolska szkoła jutra

Przekształcony — zgodnie z wchodzącą w życie reformą szkolną — program nauczania obowiązujący będzie od dnia 1 września br. Nie znaczy to jednak, że data ta będzie równoznaczna z unowocześnieniem każdej wielkopolskiej szkoły. Reforma szkolna bowiem — to nie tylko przedłużenie okresu nauczania. Istota jej jest znacznie głębsza i o wiele bardziej złożona.

Wprowadzenie reformy w życie szkoły musi być procesem społecznym. Wymaga ono wielkiego zaangażowania ze strony nauczycieli, ich przekonania i inwencji. Tego samego wymaga od sojuszników szkoły: komitetów rodzicielskich i opiekuńczych, organizacji młodzieżowych, rad narodowych, wreszcie — rodziców samych. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego dokonywało wiele analiz szkół i stosowanych w nich metod nauczania. Dlaczego tak się dzieje, że dwie szkoły, mające niemal identyczne warunki: bazę lokalową, kadre (ilość, wykształcenie), sprzęt itd. — mają różno- nocne wyniki nauczania? Przyczyny tego zjawiska szukać należy chyba jednak wśród nauczycieli. Znaleźć ją można — przypatrując się bliżej ich metodom pracy z uczniami, ich ofiarności, pomyślności, stopniowi zaangażowania w potrzebę dokonywanych przeobrażeń. Słowem: miernikiem wyników nauczania jest przede wszystkim postęp pedagogiczny.

W krajowej czołówce

Województwo poznańskie poszczycić się może przynależnością do krajowej czołówki w zakresie upowszechniania tego postępu. Świadczy o tym stały rozwój szkół wio-

dących, coraz liczniej podejmowane próby nowatorstwa w dydaktyce i pedagogice. Opierając się na tych naukowych doświadczeniach, na sze kuratorium przy współudziale Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR oraz ZO ZNP opracowało program unowocześnienia pracy szkół w Wielkopolsce, obejmujący lata 1966—1970. Przedstawiono go na ostatnim posiedzeniu Rady Postępu Pedagogicznego; następnie zostanie on przesłany do wszystkich szkół. Program omawia trzy podstawowe dziedziny szkolnictwa: bazę materialną szkół, metody dydaktyczne i wychowawcze oraz metody kierowania szkolnictwem.

Najwięcej konkretnych propozycji dotyczy tej pierwszej dziedziny: bazy materialnej, a więc wyposażenia szkół w pracownie i klasopracownie, w nowoczesny sprzęt i pomoce naukowe. Modernizacja tej bazy zależy przede wszystkim od inicjatywy nauczycieli; w dalszym dopiero rzędzie od komitetów rodzicielskich, zakładów opiekuńczych, rodziców — specjalistów, nawet samej młodzieży.

Do roku 1970 przewiduje się więc polepszenie sytuacji lokalowej tych szkół, które pracują w zdecydowanie złych warunkach; do 1980 roku zaś postanowiono zapewnić właściwe warunki lokalowe wszystkim szkołom. Będzie to wymagało zarówno modernizacji starych pomieszczeń jak i budowy wielu nowych obiektów, w związku z czym do roku 1967 musi być opracowany bilans potrzeb dla miasta i województwa. Ciekawą innowacją ma być opracowanie — do końca tegoż roku — przez Kuratorium oraz Biuro Projektów — dwu projektów szkoły podstawowej, zwanej „szkołą

jutra”, odpowiadającej wszelkim wymogom zreformowanego, nowoczesnego systemu nauczania.

Niemniej uwagi poświęcić trzeba otoczeniu szkoły (z czym dzisiaj bywa jeszcze rozmaicie). Na jej estetykę ma bowiem niemięjszy wpływ niż wnętrze — podwórko, boisko a także odpowiednie dojsce do szkoły. Uczeń, który do wspaniałej „Tysiąclatki” bnie od kilku lat przez nieuprzątnięte usypiska gruzu i śmieci nie wyrabia w sobie ani poczucia estetyki ani obywatelskiego poczucia odpowiedzialności.

Kierunek — klasopracownie

Ogromną pomocą w nowoczesnej dydaktyce są oczywiście pracownie i klasopracownie. Organizację ich szkół po winny zakończyć ostatecznie do 1970 roku. Wszystkie 8-latkę mają dysponować co najmniej 3. podstawowymi pracowniami: fizyczną, chemiczną, oraz do zajęć praktycznych zaś we wszystkich liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych nauka odbywać się powinna w pracowniach, klasopracowniach i salach przedmiotowych.

W tym samym okresie dokonąć też trzeba wymiany przestarzałego sprzętu na nowy; do 1975 roku wymieni się również meble. Zakłady kształcenia nauczycieli i wszystkie szkoły wiodące dostaną dodatkowy sprzęt specjalny. Kilka szkół ogólnokształcących i zawodowych otrzyma w latach 1966—68 maszyny typu „repetytor” i „egzaminator” lub inne maszyny uczące. Te potrzeby muszą oczywiście także znaleźć na czas odpowiednie odbicie w budżetach rad narodowych. Pomocą w wyposażeniu szkół mogą być projektowane konkursy na temat ulepszenia sprzętu, rozpisywane wśród nauczycieli i młodzieży. Szkoła inicjować może również własną konkursową produkcję takich unowocześnień pomocy naukowych.

Projekty, dotyczące unowocześniania metod i środków dydaktycznych wskazują również na rok 1970 — jako na ostateczny termin wprowadzenia tychże do szkół. Tu jednak sprawa będzie niewątpliwie trudniejsza, jako że znacznie oczywiście łatwiej wymienić przestarzały sprzęt np. laboratorium chemicznego niż przestarzałe poglądy i obyczaje szkolne.

Warto więc zwrócić większą uwagę na niwelowanie dysproporcji pomiędzy szkołami produkcyjnymi a konserwatywnymi; pomóc tu może popularyzacja osiągnięć i doświadczeń szkół wiodących i nauczycieli-nowatorów. Mówi się o zorganizowaniu w Poznaniu ośrodka informacji i dokumentacji naukowo-pedagogicznej, który zajmie się upowszechnianiem literatury dotyczącej wyposażenia szkół, nauczania programowanego, maszynowego itd. — przy współpracy Zakładu Dydaktyki Katedry Pedagogiki UAM.

W ogóle cały system przekształcania dydaktyki i pedagogiki wymaga wielu jeszcze teoretycznych opracowań i praktycznych wskazań. Tymi zaś służyć szkole powinny jak najhojniej — jej sojusznicy. (wch)

W halach i na stadionach

Spotkania piłkarskie przed zbliżającymi się rozgrywkami mistrzowskimi, szczególnie jednak walki ostatniej niedzieli o 1/8 Pucharu Polski — dostarczyły miłośnikom tej dyscypliny wiele emocji.

W zawodach o puchar nie uczestniczyła żadna z drużyn poznańskich, które zostały już wyeliminowane. Odbiło się jednak kilka spotkań towarzyskich, które miały specjalne znaczenie dla drużyn III-ligowych naszego okręgu. Mecze mistrzowskie rozpoczyna się bowiem w najbliższą niedzielę.

Poznańska Warta gościła przodownika III ligi bydgoskiej — Polonię, którą pokonała 3:1. Olimpia wystąpiła w Ostrowie, gdzie z trudem uporała się z Jędrzejką Ostrowi, zwyciężając 2:1. Do zmiany stron prowadzili gospodarze 1:0. Polonia Leszno zmierzyła się na własnym boisku z zielonogórską Lechią, której uległa 2:3, a rezerwy Polonii przegrały z LZS Świąciechowa 3:4. Spotkania Warty II z Lechem II zakończyły się wynikiem 0:1. Jędrzejka Przemyślana ugrała z Wartą III wynik 3:3 a juniorzy Warty pokonali juniorów Admiry 6:2. W pierwszej kolejce spotkań o puchar przewodniczącego Prezydium PRN Nowy Tomiś Obrą Zbyszyn zwyciężyła — LZS Strzyżewo 3:1, i LZS Lwówek 3:2, LZS Strzyżewo wygrał z LZS Lwówek 1:0.

W rozgrywkach o Puchar Polski padły następujące wyniki: Szombierki C. — Ruch 2:1 Gwardia W. — Zagłębie 2:4 Arkonia — Śląsk 2:4 Odra — Górnik Z. 1:5 Raków — Szombierki 3:4 LKS — Legia 0:2 Pogoń — GKS Katowice 1:0 Star — Unia Oświęcim 2:0

W Chodzieży odbyły się ogólnopolskie mistrzostwa przelajowe LZS. W zawodach startowali reprezentanci 17 województw, razem ponad 150 kolarzy. W konkurencji juniorów zwyciężył Belirg z Gdańska przed Grabowskim z Warszawy. Filipczuk z Poznania zajął ósme miejsce. Bardzo ciekawą walkę stoczyli seniorzy. Wygrał Surmiński z Opoli przed Zapalą — Kielce i Gacem z Bydgoszczy. Najlepszy reprezentant Wielkopolski — Rachwański uplasował się na miejscu szóstym.

Liczna grupa Warciarzy wzięła udział w lekkoatletycznym mityngu w Czerwińsku. Kawka wygrał 2000 m. w czasie 5:34,4 min., a w skoku o tyczce Osiński, (który zasilł barwy zielonych) przeszedł wysokość 4.10 m. Podczas tych zawodów Czernik w skoku wzwyż uzyskał 2,08 m.

Bokserszy I ligi zakończyli spotkania o drużynowe mistrzostwo Polski. Tytuł przypadł pięściarzom

Mistrzostwa Europy 1967 w Rzymie

W Warszawie zakończyły się trzydniowe obrady Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiego (AIBA). W wyniku tajnego głosowania przyznano organizację mistrzostw Europy 1967 Rzymowi.

Powzięto szereg ważnych dla rozwoju pięściarstwa uchwał, m.in. postanowiono wprowadzić kaski ochronne dla pięściarzy Czechosłowacji, wprowadzić wagę superciężką. Startować w niej będą zawodnicy od 88 kg. wzwyż. Postanowiono również w formie wniosku zastosować w walkach eliminacyjnych o mistrzostwo Europy i w spotkaniach olimpijskich obowiązek nie przerywania spotkań w czasie liczenia w III rundzie. Jedynie w finałach mistrzostw Europy i Olimpiady gong kończący III rundę przerywa liczenie. W przyszłych władzach AIBA liczba wiceprezesów ma zostać powiększona do 5.

Jak informowaliśmy, Polski Związek Bokserski pragnie zorganizować mistrzostwa Europy w 1969 r., przysposzczalnie w Katowicach. Przewodniczący AIBA Russel oświadczył, że sprawa powierzania Polsce organizacji tych mistrzostw ma nieomal 100 proc. szans powodzenia. (x)

W naszym obiektywie



Doskonałą formę radzieckich szablistów potwierdził jeszcze raz indywidualny turniej o nagrodę PKOl. im. Otto Fińskiego. Zdobywcą pucharu został Rosjanin Mewlichanow. Następne miejsca zajęli (jak na zdjęciu od lewej): 2. Rakita (ZSRR), 3. Rylski (ZSRR) 4. Piątkowski (Polska), 5. Moravcsik (Węgry), 6. Ochrya (Polska).

Ze złotych kart pianistki polskiej

Taki tytuł nosi komplet, składający się z czterech płyt, wydany przez „Polskie Nagrania”. Twórcem tego kompletu przyswieca idea zachowania w pamięci szerszych kręgów odbiorców wykonania naszych znakomitych pianistów-wirtuozów. Zbiór ma charakter antologii, obejmującej jedynie kreacje tych artystów, którzy już nie żyją. Oczywiście, nie wszystkie nagrania są technicznie dobre, ale wydawca zrobił wszystko, by nadać płytom brzmienie możliwie najczystsze i przyznać trzeba, że dobrze się to udało. Szmerek, towarzyszący niektórym utworom, nadaje im specyficzny smak starości i charakter autentyku.

Układ kompletu jest nie tyle chronologiczny, ile raczej uwzględnia szkołę poszczególnych pianistów. Na przykład, na pierwszej płycie znajdują się nagrania Paderewskiego i Friedmana (uczniowie Teodora Leszyńskiego); na drugiej — uczeń Liszta — Maurycy Rosenthal i dwoje uczniów Antoniego Rubinsteina. Trzecia płyta zawiera kreacje Aleksandra Michałowskiego, oraz jego uczniów, m.in. Wandy Landowskiej, dopie-

ro na czwartej mamy nagrania trzech pianistów, nie związanych żadną wspólną cechą.

Komplet zawiera kilkadziesiąt utworów: Chopina, Liszta, Paderewskiego, Schumanna, Humana, Mendelssohna — Bartholdiego, Busoniego, Scarlattiiego — Tausinga, Rachmaninowa, Wagnera, Brassinę, Rosenthala, Mozarta, Moniuszki — Melcera, Dandzieu-Friedmana, Beethovena, Granadosa, Maciejewskiego, Debussy'ego, Bacha. Wykonawcami tych utworów są: I. J. Paderewski, Ignacy Friedman, Józef Hofmann, Maurycy Rosenthal, Zofia Rabcewiczowa, Aleksander Michałowski, Wanda Landowska, Janina Familier-Hepnerowa, Róża Etkinówna, Maria Barrówna, Józef Smidowicz, Jerzy Zurawlew, Leopold Godowski, Raul Koczalski i Stanisław Szpilowski.

Do kompletu, znajdującego się w pięciu kasie, dołączono album z tekstami w jęz. polskim i angielskim Zbigniewa Drzewieckiego i Józefa Kańskiego. Polskie Nagrania „Muza”: XL 0157, XL 0158, XL 0 159, XL 0 160, 33 obr. (cz)

MUZYKA

Co słyszać w Operze

Styczeń i luty upłynęły w naszym Teatrze Wielkim pod znakiem Offenbachowskiego „Orfeusza”, który cieszy się niesłabnącym powodzeniem (co oczywiście było do przewidzenia). Któż by nie chciał obejrzeć „piekielnego kankana” na wielkiej scenie Opery? Oprócz dwóch premii rowych obsad obecnie przygotowano jeszcze i trzeci komplet solistów tej mitej operetko-parodii. Teraz Dyrekcja za pragnęła z kolei dopuścić do głosu młode siły, które muszą przecie kiedyś nabyć pewności i scenicznej rutyny. A więc obiecując zapowiada się talent altystki E. Bernat (Śpiewała zbuntowana Wenus). Uderzające postępy — w sensie muzycznym i aktorskim — zrobiła Z. Donat, posiadaczka wysokiego i brzmieniowo coraz jędrniejszego sopranu koloratury (Diana). Godnie spaceruje po scenie surowa Opinia Publiczna w osobie L. Hankiewicz (z dowcipnymi emblematami RSW „Prasa”). Orfeusza i Euridykę grają teraz A. Cwieczkowski (z małą

wdzięcznej roli artysty trudno było coś wykrzesać) oraz J. Myszkowska (obsadzona tu chyba nie najlepiej). Kto może ucieszyć kreować pijanego Charona jak nie J. Katin, żywo oklaskiwany za swoje wesołe kuplety „Gdy u Beoci”. Postaciowo (ale i głosowo także) góruje ponad wszystkimi H. Guzek — groźny Pluto. Niezłe bawi publiczność J. Ratajczak — Jowisz przebrany za figlarną muchę.

Batutę nad „Orfeuszem” dźwierży teraz M. Dondajewski który efektownie (narastającą dynamiką) rozplanował wielce popularną Uwerturę. Również w rytmie sprężystości poprowadził finałowego kankana (clou całej operetki). Wśród poznańskiego zespołu baletowego zwrócili na siebie uwagę: A. Deregowska, W. Kościelski, P. Sliwa (pełen gracji Wale) oraz Dionizos — H. Konwiński.

Jako wydarzenie artystyczne w Operze Poznańskiej zapowiada się wagnerowski „Tannhäuser”, potężne dzieło pochodzące z wcześniejszej fa zy twórczości romantycznego

mistrza, pełen patosu i nastroju dramat muzyczny. Natomiast zespół baletowy przystępuje wieczór o programie, na który złożyły się kompozycje klasyczne i współczesne (Händel, Bartok, Bernstein). Z repertuaru oratoryjnego słuchać będziemy znowu trzykrotnie scen dramatycznych „Quo vadis” F. Nowowiejskiego (szczególny popis chóru operowego). Wśród wzniośle zobaczymy w kwietniu „Bal maskowy”, a jeszcze wcześniej „Cyganerie”. Tydzień temu gościliśmy w „Rigoletto” rumuńską śpiewaczkę E. Trenka, która przedstawiła się w partii Gildy (dając poprawnie przeciętną realizację). Za to koniecznie należy wspomnieć o ostatnich wojaczach — właśnie do Rumunii — trójki naszych wybitnych poznańskich artystów: A. Kaweckiej, S. Romanowskiego i E. Kowalskiego. Wszyscy oni wstępowały w Timiszarze („Aida” i „Trubadur”), spotykając się z serdecznym przyjęciem ze strony publiczności. Dyrektor R. Satanowski po tegorocznym tournée w Niemczech, Danii i Turcji obecnie koncertuje w Jugosławii.

K. NOWOWIEJSKI

Hokeiści ZSRR mistrzami świata

Hokejowa reprezentacja ZSRR po raz czwarty z kolei zdobyła tytuł mistrza świata, wygrywając w decydującym meczu w Lublanie z CSRS — 7:1 (4:0, 2:1, 1:0).

W ostatnim dniu mistrzostw Kanada pokonała Szwecję — 4:2 (0:1, 3:0, 1:1).

Ostateczna tabela mistrzostw grupy „A” przedstawia się następująco:

1. ZSRR	13:1	55:7
2. CSRS	12:2	32:15
3. Kanada	10:4	33:10
4. Szwecja	7:7	16:17
5. NRD	6:8	12:30
6. USA	4:10	18:39
7. Finlandia	4:10	18:43
8. POLSKA	0:14	11:44

A oto ostateczna tabela grupy „B”:

1. NRF	14:0	34:12
2. Rumunia	11:3	29:16
3. Jugosławia	10:4	25:23
4. Norwegia	8:6	28:17
5. Austria	6:8	25:30
6. Szwajcaria	4:10	24:26
7. Węgry	2:12	19:30
8. W. Brytania	1:13	15:45

Dziennikarze, akredytowani na mistrzostwach świata, wybrali już najlepszego zespół All Stars. Znalazło się w nim dwóch Kanadyjczyków oraz trzech hokeistów ZSRR. A oto najlepsza piątka: bramka — Martin (Kanada); obrona — Ragulin (ZSRR) i Begg (Kanada);

atak — Łoktiew (ZSRR), Huck (Kanada) i Aleksandrow (ZSRR).

Organizatorzy podali do wiadomości, że wszystkie 28 spotkań w hali Tivoli oglądało ostatecznie ok. 140 tys. widzów.

Podczas ostatniej konferencji prasowej, na pytanie, dlaczego hokeiści radzieccy nie spotkali się dotychczas z zawodowcami, trener Tarasow odpowiedział, że to wina zawodowców, którzy przechwalają się, że wygrały różnicą 15—20 bramek, ale do walki wcale się nie kwapią. „Gdybym ja był na ich miejscu — dodał radziecki trener — dawno wyzwałbym do walki najlepsze zespoły europejskie: Szwecję, CSRS i ZSRR. Mecze te wzbudziłyby na pewno zainteresowanie w całym świecie”.

Największym dżentelmenem wśród zawodników uznany został przez wszystkich obserwatorów — weteran drużyny radzieckiej, 32-letni Kost' Łoktiew. Najwięcej sympatii zyskał on sobie w meczu z Kanadą, kiedy to raz po raz serdecznie gratulował Martinowi jego kapitalnych interwencji.

Koszykarki AZS w półfinale

I LIGA MĘŻCZYZN	
AZS Toruń — Wybrzeże	54:74
Legia — Start Lublin	75:68
AZS AWF — Polonia	64:69
Wisła — Sparta N. H.	95:61
Śląsk — Szeza	89:64

TABELA	
1. Wisła	18 33 1460:1114
2. Legia	18 33 1508:1393
3. Śląsk	18 32 1511:1246
4. AZS AWF	18 30 1302:1179
5. Wybrzeże	18 29 1384:1233
6. AZS Toruń	18 27 1340:1371
7. Polonia	18 25 1118:1271
8. ŁKS	18 25 1318:1414
9. Lech	18 24 1212:1301
10. Start Lublin	18 24 1252:1363
11. Sparta	18 22 1149:1378
12. Szeza	18 20 1110:1524

LIGA WOJEW. MĘŻCZYZN	
Lech II — Warja	76:57
Olimpia — Stal Ostrow	82:51
Victoria — AZS Poznań	34:84
Górniki Konin — Ostrowia	46:58
Rawicki KKS — Polonia L.	55:57

TABELA	
1. Olimpia	17 33 1456:1008
2. AZS	17 33 1325:898
3. Lech II	17 27 1034:1021
4. Ostrowia	17 27 1136:1052
5. Rawicki KKS	16 23 1012:1081
6. Górniki Konin	16 22 941:1128
7. Stal Ostrow	17 22 988:1092
8. Warta	16 21 973:1092
9. Polonia Leszno	17 21 941:1128
10. Victoria Jarocin	16 20 924:1120

Koszykarki poznańskiego AZS-u w zdecydowany sposób rozstrzygnęły na swoją korzyść spotkanie z mistrzem Białegostoku, drużyną Pogoń — Łapy. Były to mecze eliminacyjne w ramach rozgrywek o wejście do I ligi. Za dwa tygodnie akademicki rozegrają następne mecze eliminacyjne. Ich przeciwnikiem będzie zwycięzca spotkań mistrzów Warszawy i Łodzi. Poznańianki, o ile rozstrzygną oba spotkania (mecz i rewanż) na swoją korzyść, wejdą do finału.

Od czasu uzyskania zimowego warsztatu pracy — krytej pływalni — Kalisz stał się bardzo silnym ośrodkiem pływackim. Dowodem tego jest m.in. zajęcie drugiego miejsca w punktacji klubowej przez Calisję podczas mistrzostw okręgu młodzieży. Na zdjęciu: trenerzy Piotr Namysł i Wł. Jakubek ze swoimi wychowankami.



Bożena Wronczyńska z Olimpiady była bezkonkurencyjna na 100 i 200 m stylem klasycznym podczas młodzieżowych mistrzostw okręgu.

W klasie mistrzowskiej podczas okręgowych mistrzostw juniorów pierwsze miejsca wywalczyła Olga Czarzyńska z poznańskiej Warty.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szamotułach, ul. Dworcowa 26, tel. 611 — zatrudni zaraz: — pracownika na stanowisko PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI — oraz — pracownika na stanowisko STARSZEGO PLANISTY.

Dla obu stanowisk wymagane co najmniej wykształcenie średnie oraz praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1351

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu przyjmie zaraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat na kurs MURARSKI i na kurs OPERATORÓW sprzętu średniego.

Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ulica Obornicka 227/229. K1692

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — zatrudni natychmiast w Zakładzie Budowy Wodociągów dla m. Poznania:

1. INŻYNIERA na stanow. st. inż. d/s dokumentacji, i TECHNIKA na stanow. st. techn. d/s eksploatacji, i TECHNIKA na stanow. st. techn. d/s dokumentacji, specjalność wodno-kan., wzgl. budowl.-konstr. z diu-goletnią praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, ul. Grobla 15, pokój 318. K1310

Państwowe przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu zatrudni do pracy zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z praktyką zawodową.

Wynagrodzenie wg stawek układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, RSW „Prasa” — Poznań, Grunwaldzka 19 dla K1514.

Zjednoczone Zakłady Rowerowe — Zakład Nr 7 w Poznaniu, ul. Serbska — przyjmą do pracy zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA — CHEMIKA — na stanowisko starszego technologa galwanizerni;

2. INSPEKTORA B.H.P.;

3. KIEROWNIKA LABORATORIUM CHEMICZNEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Osobowego Zakładu Poznań, ul. Serbska — tel. 582-76, wewn. 68. K1398

— INŻYNIERA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO na stanowisko st. inspektora w Wydziale Budowy — oraz

— INŻYNIERÓW DROGOWYCH na stanowiska inspektorów nadzoru — przyjmie zaraz

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu, plac Kolegiacki 17.

Zgłoszenia oraz omówienie warunków pracy i płacy na pokój 315. K1724

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu — zatrudni:

— TECHNIKÓW GEODEZYJNO-DROGOWYCH, — TECHNIKÓW WODNO-MELIORACYJNYCH — oraz

— TECHNIKÓW ze znajomością wierceń obrotowych i udarowych.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, Stary Rynek 81, pokój 21. K1795

W dniu 12 marca 1966 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, nasza kochana matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia

Maria Wojdarska

z domu Nogaj

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pograżona

RODZINA

19179g

12-bm. zmarła

MARIA WOJDARSKA

z Nogajów,

b. harcerka - bojowniczka o niepodległość Polski, uczestniczka Powstania Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Junikowie.

B. HARCERZE i HARCERKI z lat 1913/14

B. CZŁONKOWIE bojowo-rewolucyjnej organizacji „Unia” z 1915-1918 r.

19177g

Dnia 12 marca 1966 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, ukochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

Rozalia Marcinkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Kostrzynie Wlkp., ul. Szymańskiego 7.

Pograżona w smutku

RODZINA

19187g

Dnia 11 marca 1966 r. zmarł śp.

Aleksander Matuszewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Strapiona

ZONA

19193g

Dnia 12 marca 1966 r. zmarł, przeżywszy lat 65,

Edmund Handke

kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Smiglu.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w sercach wszystkich wychowanków, kolegów i przyjaciół.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 14 z domu żałoby.

GRONO NAUCZYCIELSKIE — OGNISKO ZNP

MŁODZIEŻ SZKOLNA

KOMITET RODZICIELSKI

19141g

Dnia 12 marca 1966 r. zmarł

Stanisław Słazak

dlugoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę i oddanego pracy przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 marca 1966 r. o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie przy ul. Antoniego.

RADA — P. O. P. — ZARZĄD

i WSPÓŁPRACOWNICY

CHEM. SPOŁDZIELNI PRACY „GUMA”

W Poznaniu, ul. Albańska 17

K1776

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 (cały wysoki).

dział: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.00; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 630-73 i 453-33. Wydawca: P. — nskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk um. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, W-8

ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

Wielkopolski

Poznań

Grunwaldzka 19.

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ulica Lampego nr 7 — telefon nr 55-445

ROZPOCZNIE W II połowie marca następujące KURSY:

1. kreśleń technicznych budowlanych i maszynowych;
2. na podwyższenie grup kwalifikacyjnych dla elektryków (korespondencyjne);
3. gotowania i pieczenia;
4. samochodowo-motocyklowe (amatorskie);
5. kwalifikacyjne dla mistrzów i robotników.

Informacja udziela i zapisy przyjmuje sekretariat — od godz. 8-19. K1683

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10

K1055

INŻYNIERA — ROLNIKA ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa na stanowisko kierownika zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast Przemysław Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K1748

— INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, MISTRZÓW budownictwa lądowego i wodnego z uprawnieniami budowlanymi;

— TECHNIKA, wzgl. MISTRZA robót kolejowych oraz wodno-kan.

— KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW,

— KIEROWNIKA HOTELU ROBOTNICZEGO, oraz

— EKONOMISTÓW do działu zaopatrzenia i sekcji planowania — przyjmie natychmiast

„Hydrobudowa 7” w Poznaniu, Stary Rynek 77. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1772

Praca

Potrzebny oborowy na gospodarstwo od 1 lub 1,5 kwietnia, samotny z utrzymaniem ewentualnie małego bezdzietnego do lat 50. Władysław Deutsch Czarkowo 6, p-ta Kościół — 2 km do dworca. 17504g

Matężństwo z 2 — dzieci przyjmie zaraz pomoc domowa. Informacje: tel. 652-65 po godz. 15. 1

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
15 III 1966 Nr 62 (6869)